Sygn. akt XXV C 2194/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Maja Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa ***M. L. (1) i M. L. (2)***

przeciwko ***Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.***

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od M. L. (1) i M. L. (2) na rzecz Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 5.408,50 zł (pięć tysięcy czterysta osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt XXV C 2194/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 września 2018 r.

M. L. (1) i M. L. (2) pozwem z dnia 3 listopada 2017 r. wnieśli
o zasądzenie od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwot 360.310,10 zł oraz 41.527,99 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że dochodzą na podstawie art. 410 § 1 i § 2 w zw. z art. 405 k.c. zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz pozwanego banku na podstawie nieważnej umowy kredytu z dnia 10 sierpnia 2007 r. Umowa ta przewidywała, że kwota kredytu zostanie wypłacona kredytobiorcy w walucie polskiej (PLN), jednakże rozmiar tej kwoty określono poprzez wskazanie waluty obcej – franka szwajcarskiego (CHF). Do określenia kwoty kredytu podlegającej udostępnieniu powodom, jak również do określenia wysokości rat spłaty kredytu zastosowanie miały kursy CHF wyznaczane przez pozwanego i publikowane w wewnętrznej Tabeli kursów Banku. Umowa kredytu nie zawiera żadnych postanowień, które ograniczałyby swobodę banku
w wyznaczaniu kursu CHF publikowanego w Tabeli kursów. Brak jednoznacznego
i obiektywnego wskazania w umowie kredytu, która ma być oddana kredytobiorcy, uzasadnia twierdzenie o nieważności przedmiotowej umowy ze względu na brak określenia jej wszystkich niezbędnych elementów konstrukcyjnych wymienionych w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, a w szczególności kwoty pieniężnej, którą bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy. Powodowie wskazali dalej, że niezależnie od tego postanowienia umowne pozwalające bankowi na dowolne wyznaczanie kursu waluty obcej, według której określana jest wysokość świadczenia banku lub konsumenta (klauzule waloryzacyjne) są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w

rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. i są bezskuteczne wobec powodów. Bezskuteczność postanowienia określającego sposób ustalania kursu CHF służącego do obliczenia rozmiaru świadczenia banku skutkuje brakiem możliwości ustalenia kwoty kredytu, będącej niezbędnym elementem umowy kredytowej, co w konsekwencji prowadzi do nieważności tej umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. Nieważność umowy kredytu powoduje, że wszystkie płatności są nienależnymi świadczeniami w rozumieniu art. 410 k.c. i podlegają zwrotowi na rzecz powodów. Powodowie zapłacili na rzecz banku kwotę 237.445,20 zł i 34.815,05 CHF tytułem spłaty kapitału oraz 122.864,90 zł i 6.712,94 CHF tytułem spłaty odsetek, tj. ogółem 360.310,10 zł
i 41.527,99 CHF.

W odpowiedzi na pozew Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą
w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A., z którymi powodowie zawarli umowę kredytu. Przedmiotem umowy jest zobowiązanie banku do udzielenia kredytu walutowego wyrażonego we franku szwajcarskim, co zostało wyraźnie wskazane w umowie. Kredyt mógł zostać wypłacony w takiej walucie i w takiej walucie powinien być spłacany. Powodowie zobowiązali się do spłaty kredytu z rachunku walutowego w CHF zasilanego wyłączenie środkami w tej walucie. Jedynie w miesiącach,
w których powodowie nie zapewnili na rachunku walutowym środków wystarczających na spłatę rat kredytu, raty zostały pobrane z rachunku bankowego prowadzonego w PLN, po przeliczeniu na złote według zasad przewidzianych w Regulaminie produktów kredytowych dla klientów indywidualnych. Zdaniem pozwanego, łącząca strony umowa zawiera wszystkie elementy wymienione w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, właściwe dla umowy kredytowej. Dopuszczalność ustalenia w umowie innej waluty zobowiązania i innej waluty wykonania zobowiązania jest w pełni dopuszczalna i wynika z zasady swobody umów wyrażonej w art. 353^1 k.c. Uruchomienie kredytu w walucie polskiej wynikało z decyzji powodów, którzy złożyli dyspozycję wypłaty środków w PLN. Pozwany podniósł, że na gruncie przepisów prawa dopuszczalna jest również waloryzacja umowna kredytu do waluty obcej, choć w tym przypadku nie ma mowy o waloryzacji kwoty kredytu, gdyż kredyt został określony w walucie CHF. Pozwany nie zgodził się również ze stanowiskiem powodów, ażeby umowa kredytu zawierała niedozwolone postanowienia umowne. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że ewentualna abuzywność kwestionowanego przez powodów postanowienia Regulaminu dotyczącego przewalutowania kredytu nie skutkuje nieważnością całej umowy kredytu. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów dochodzonych za okres do 6 listopada 2015 r.

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie z dnia 27 września 2018 r. powodowie rozszerzyli powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 360.310,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami ustalonymi na podstawie art. 481 § 2 k.c. od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty i kwoty 372.086,19 CHF wraz z ustawowymi odsetkami ustalonymi na podstawie art. 481 § 2 k.c. od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 23 marca 2018 r. dokonali wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu. Każda z żądanych kwot stanowi sumę wszystkich wpłaconych przez powodów na rzecz banku kwot zarówno w PLN, jak i w CHF, bowiem ze względu na nieważność umowy stanowią one świadczenie nienależne.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarówno pierwotnego, jak i rozszerzonego
w powyższym piśmie procesowym powodów (oświadczenie pełnomocnika pozwanego na rozprawie z dnia 27 września 2018 r.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie M. L. (2) i M. L. (1) w 2007 r. podjęli decyzję o zakupie domu w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Na sfinansowanie zakupu potrzebowali kredytu w kwocie 1.000.000 zł. W związku z tym zwrócili się do doradcy kredytowego, który zaproponował im kredyt we frankach szwajcarskich wskazując, że jest bardziej korzystny niż kredyt złotowy. Rozmowy z doradcą kredytowym w celu ustalenia warunków kredytu były prowadzone telefonicznie. Powodowie określili kwotę kredytu

i długość okresu kredytowania. Z doradcą kredytowym negocjowana była tylko wysokość prowizji banku, zaś pozostałe warunki umowy nie były negocjowane. Po zaakceptowaniu oferty (...) Bank (...) S.A. powodowie spotkali się z doradcą kredytowym w celu zawarcia umowy kredytu. W dacie nabycia kredytowanej nieruchomości M. L. (2) prowadził działalność gospodarczą, ale nabycie nieruchomości nie pozostawało w związku
z tą działalnością (przesłuchanie powodów: M. L. (2) – k. 234v-235, M. L. (1) –
k. 235).

W dniu 10 sierpnia 2007 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. (poprzednikiem prawnym Banku (...) S.A.) oraz M. L. (2) i M. L. (1) (kredytobiorcami) zawarta została umowa kredytu hipotecznego nr (...)/(...)/ (...). Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 450.511,33 CHF na okres 420 miesięcy w celu sfinansowania zakupu nieruchomości gruntowej zabudowanej domem jednorodzinnym nr(...)położonym w W. przy ul. (...).
Zgodnie z umową, uruchomienie kredytu nastąpić miało w transzach w wysokości nie większej niż 1.000.000 PLN (ust. 1-5 umowy). W umowie postanowiono, że oprocentowanie kredytu jest równe stopie bazowej oprocentowania, którą stanowi LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów w CHF powiększonej o 0,8 punktów procentowych stałej marży. Zgodnie
z umową, wysokość stopy bazowej oprocentowania ustalana jest po raz pierwszy w dniu uruchomienia kredytu a następnie jest aktualizowana co 6 miesięcy, przy czym w dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wynosi 3,625% w skali roku (ust. 6.1 - 6.3 umowy). Prowizja z tytułu udzielenia kredytu została ustalona na 0% kwoty kredytu (ust. 7.1 pkt 1 umowy). W umowie zapisano, że kredyt spłacany jest w ratach kapitałowych rosnących (tj. równych ratach kapitałowo-odsetkowych) w łącznej liczbie 418 rat miesięcznych, których wysokość będzie określona w harmonogramach spłat przekazanych niezwłocznie po uruchomieniu kredytu oraz że spłata należności z tytułu kredytu następuje ze wskazanego
w umowie numeru rachunku prowadzonego w CHF i zasilanego wyłącznie środkami
w walucie, w której jest prowadzony. Kredytobiorcy zobowiązali się zapewnić na rachunku wystarczającą kwotę środków do pokrycia wymagalnych należności banku z tytułu kredytu (ust. 8.1 i 8.8 umowy).

Kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że są świadomi ryzyka zaciągnięcia kredytu
w walutach obcych, które wynika z możliwości zmiany kursu waluty kredytu wobec PLN lub zmiany oprocentowania waluty obcej, których skutkiem może być zagrożenie zdolności kredytowej kredytobiorców spowodowane istotnym podwyższeniem wartości kredytu
i odsetek do spłaty (ust. 11.5 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się do pokrycia ze środków własnych, wynikających ze zmian kursu waluty kredytu, różnic pomiędzy ceną nabycia kredytowanej nieruchomości
i kwoty kredytu oraz upoważnili bank do obciążania rachunku do wysokości dostępnego salda, wszelkimi kwotami wymagalnych należności wynikających z umowy, w szczególności kwotami rat kredytu, odsetek, prowizji i opłat oraz kosztami ustanowienia i utrzymania zabezpieczeń kredytu, w tym kwotami składek ubezpieczeniowych. W przypadku, gdy rachunek prowadzony jest w innej walucie niż waluta wymagalnych należności, obciążenie następuje po przewalutowaniu. Kredytobiorcy zobowiązali się utrzymać na rachunku środki wystarczające do pokrycia w terminie wszystkich wymagalnych należności wynikających
z umowy (ust. 12.1 i 12.2 umowy).

W umowie kredytu postanowiono, że w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie mają postanowienia „Regulaminu Produktów kredytowych dla klientów indywidualnych", który stanowi integralną część umowy. Kredytobiorcy oświadczyli, że otrzymali, zapoznali się i akceptują warunki Regulaminu, a także potwierdzają dotyczące ich zobowiązania, oświadczenia i zapewnienia w nim zawarte (ust. 12.4 umowy).

(umowa kredytu hipotecznego nr (...)/(...)/ (...) z 10.09.2007 r. – k. 28-34).

W myśl postanowień „Regulaminu Produktów kredytowych dla klientów indywidualnych w (...) Bank (...) S.A.” uruchomienie produktu kredytowego może być dokonane, jeżeli kredytobiorca posiada rachunek (§ 4 ust. 2). Bank zobowiązany jest do realizacji prawidłowo wystawionej dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego w terminie trzech dni roboczych, licząc od dnia spełnienia wszystkich warunków uruchomienia produktu kredytowego. Jeżeli jednak kredytobiorca złożył dyspozycję uruchomienia produktu kredytowego po godz. 11:00, to bieg terminu trzydniowego liczony będzie od następnego dnia roboczego (§ 4 ust. 4).

Jeżeli zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy wypłata środków uruchomionego produktu kredytowego ma nastąpić w innej walucie niż waluta produktu kredytowego określonego w umowie, to następuje to po Przewalutowaniu. Przewalutowanie następuje po kursie obowiązującym w momencie dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego (§ 4 ust. 5).

Zgodnie z Regulaminem, spłata kwot produktu kredytowego oraz zapłata odsetek i innych należności wynikających z umowy następuje poprzez obciążenie przez bank Rachunku, bez odrębnej dyspozycji kredytobiorcy. Kredytobiorca obowiązany jest do posiadania Rachunku oraz zasilania go wpływami zabezpieczającymi spłatę kwot produktu kredytowego oraz zapłatę odsetek i innych należności wynikających z umowy (§ 9 ust. 3). Jeżeli kredytobiorca nie posiada na Rachunku wystarczających na spłatę kwot wpływów zabezpieczających jego spłatę kwot produktu kredytowego oraz zapłaty odsetek i innych należności wynikających z umowy, bank może dokonać obciążenia innego prowadzonego przez siebie na rzecz kredytobiorcy rachunku. W przypadku, gdy obciążany rachunek prowadzony jest w innej walucie niż waluta produktu kredytowego, obciążenie następuje po przewalutowaniu (§ 9 ust. 4).

„Przewalutowanie” zdefiniowane zostało w Regulaminie jako wymiana waluty dokonywana przez bank i za jego zgodą, po obowiązującym w banku w dniu dokonywania wymiany kursie kupna/sprzedaży walut lub w przypadku wymiany waluty obcej na inną walutę obcą, po kursie krzyżowym; obowiązujące w banku kursy wymiany walut dostępne są w jednostkach banku, na stronie internetowej, w centrum telefonicznym lub udostępniane przez bank w inny sposób; przewalutowanie może być dokonywane na wniosek kredytobiorcy albo z inicjatywy banku (§ 2 pkt 20).

„Rachunek” został zdefiniowany w Regulaminie jako prowadzony przez bank dla kredytobiorcy, w walucie produktu kredytowego, rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy w rozumieniu Prawa bankowego (§ 2 pkt 11).

(Regulaminu Produktów kredytowych dla klientów indywidualnych w (...) Bank (...) S.A. – k. 159-167v.).

W związku z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu M. L. (2) i M. L. (1) założyli w banku dwa rachunki: walutowy i złotowy. Po podpisaniu umowy, na podstawie dyspozycji powodów, bank wypłacił powodom kredyt w kwocie łącznej 1.000.000 zł w transzach: w dniu 27 sierpnia 2007 r. kwotę 606.296,58 zł i w dniu 19 września 2007 r. dwukrotnie kwoty po 196.851,71 zł. Wypłacona suma kredytu 1.000.000 zł odpowiadała sumie 442.923,15 CHF, przeliczonej według kursów CHF obowiązujących w (...) Bank (...) S.A. w dniach wypłat (dyspozycja uruchomienia kredytu z 21.08.2007 r. – k. 177, zaświadczenie Banku (...) S.A. – k. 44, przesłuchanie powodów: M. L. (2) – k. 234v-235, M. L. (1) – k. 235).

W dniu 22 lipca 2011 r. (...) Bank (...) S.A. oraz M. L. (2) i M. L. (1) zawarli Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego nr (...)/(...)/ (...), w którym zmieniono dzień spłaty rat kredytu (Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego nr (...)/(...)/ (...) sporządzony 22.07.2011 r. – k. 35-36).

M. L. (2) i M. L. (1) dokonywali spłaty rat kredytowych zgodnie z harmonogramem, począwszy od listopada 2007 r. Do dokonywania spłat służyły dwa rachunki rozliczeniowo-oszczędnościowe założone w banku. Spłaty dokonywane były zarówno bezpośrednio we frankach szwajcarskich, jak i w złotówkach – w zależności od decyzji powodów. W celu dokonania spłaty rat kredytowych bezpośrednio we frankach szwajcarskich, powodowie zasilali rachunek walutowy środkami w tej walucie. W przypadku braku zapewnienia

środków na rachunku walutowym przez powodów, bank w celu pokrycia raty kredytu pobierał środki z rachunku złotowego powodów i dokonywał ich przewalutowania na franki szwajcarskie według kursu sprzedaży obowiązującego w banku.
W okresie od 5 listopada 2007 r. do 23 czerwca 2017 r. tytułem spłaty rat kredytu powodowie zapłacili łącznie na rzecz banku 360.310,10 zł i 41.527,99 CHF, w tym 237.445,20 zł
i 34.815,05 CHF z tytułu spłaty kapitału oraz 122.864,90 zł i 6.712,94 CHF z tytułu spłaty odsetek. Po tej dacie powodowie tytułem spłaty kredytu wpłacili na rzecz banku kwotę łączną 332.502,18 CHF (w tym w dniu 22 listopada 2017 r. kwotę 272.869 CHF i w dniu 28 marca 2018 r. kwotę 57.688,53 CHF – tytułem wcześniejszej spłaty kapitału), spłacając przedterminowo całkowicie wszelkie należności wynikające z przedmiotowego kredytu (zaświadczenie Banku (...) S.A. wraz z historią spłat kapitałowych kredytu
i historią spłat odsetek kredytu – k. 44-49, historia walutowego rachunku powodów – k. 166-175, historia rachunku złotowego i rachunków technicznych – zapis na płycie CD – k. 176, historia rachunku powodów za okres 01.11.2017-23.08.2018 – k. 224-225v., dyspozycja przedterminowej spłaty kredytu z 23.11.2017 r. – k. 233, lista transakcji na rachunku powodów za okres 22.11.2017-23.11.2017 – k. 232, harmonogram spłat kredytu
z 22.03.2018r. – k. 231, dyspozycja przedterminowej spłaty kredytu z 23.03.2018 r. – k. 230, potwierdzenie całkowitej spłaty kredytu z 10.04.2018 r. – k. 229, przesłuchanie powodów: M. L. (2) – k. 234v-235, M. L. (1) – k. 235).

Pismem datowanym na dzień 17 listopada 2017 r., wysłanym do pozwanego banku przesyłką pocztową poleconą dnia 20 listopada 2017 r. powodowie poinformowali bank, że
w związku z zamiarem dokonania wcześniejszej spłaty kredytu oświadczają, że spłata ta zostaje dokonana z zastrzeżeniem zwrotu (pismo powodów z 17.11.2017 r. wraz
z potwierdzeniem nadania – k. 228).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom powodów M. L. (2) i M. L. (1),
w których powodowie przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przedmiotowego kredytu, okoliczności zawarcia umowy kredytu i sposobu jego spłaty, gdyż zeznania te korespondowały z dowodami z dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy, składając się wraz z nimi na spójną i logiczną całość tworzącą opisany stan faktyczny sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Z uwagi na fakt, że powodowie dochodzone pozwem roszczenia wywodzili
z twierdzenia o nieważności umowy kredytu bankowego łączącej strony, wskazać należy, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzą odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynności nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie
i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania. Zdaniem powodów, o nieważności przedmiotowej umowy kredytu decyduje brak określenia w umowie jej wszystkich niezbędnych elementów konstrukcyjnych wymienionych w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, a w szczególności kwoty pieniężnej, którą bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy, skoro postanowienia umowne pozwalały bankowi na dowolne wyznaczanie kursu waluty obcej, według której określana jest wysokość świadczenia banku lub kredytobiorców.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe,
w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:
1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony,
4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych
z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób pozostawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Oceniając żądanie pozwu wskazać należy w pierwszym rzędzie, że w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu nie budziła wątpliwości dopuszczalność konstruowania zarówno umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, w których wysokość kwoty kredytu wyrażonej w złotych jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty obcej w dniu wydania, jak i umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w których wartość kwoty kredytu jest wyrażona
w walucie obcej, ale jest uruchamiana w złotych po przyjętym kursie przeliczeniowym.
Z kolei jako czysty kredyt walutowy jest określany w piśmiennictwie kredyt udzielany
i wypłacany w innej walucie niż krajowa. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i stwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353^1 k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej
w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu
z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku
z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową
w okresie spłaty kredytu". Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z 19 marca
2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca

wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia".

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym,
w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r.
o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa. W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczania kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego.

Na tym tle wskazać należy, że sporna umowa stanowi kredyt denominowany do franka szwajcarskiego, gdyż kwota kredytu została wyrażona w umowie w walucie CHF
a wypłacona miała być, zgodnie z dyspozycją powodów, w złotych polskich po przeliczeniu według odpowiedniego kursu obowiązującego w banku. Wbrew zarzutom powodów, umowa ta zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z 22.01.2016r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Wymogi powyższe zostały spełnione
w przypadku ocenianej umowy – zawiera ona wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne. Treść tej umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu walutowego (denominowanego do waluty obcej), gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę pieniężną wyrażoną we franku szwajcarskim. Frank szwajcarski stanowił walutę,
w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez cały czas wykonywania umowy spłacane były raty kredytu. W punkcie 1 umowy wskazano jednoznacznie, że przedmiotem świadczenia banku jest udzielenie kredytu w CHF – kwota kredytu określona została jako 450.511,33 CHF, zatem została wyrażona w sposób ścisły
w walucie obcej. W umowie określone zostały również zasady spłaty kredytu przez kredytobiorców – w równych ratach kapitałowo-odsetkowych w ilości 418, wyrażonych
w CHF (walucie kredytu) i wyliczonych przy zastosowaniu oprocentowania, którego zasady ustalania zostały określone w umowie (pkt. 6.1 - 6.3 i 8.1 - 8.8 umowy). Przedmiotowa umowa nie może być uznana za nieważną ze względu na § 4 ust. 5 Regulaminu, który przewidywał przewalutowanie kwoty środków wypłacanych kredytobiorcy (po kursie obowiązującym w banku) w sytuacji, gdy zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy wypłata środków ma nastąpić w innej walucie niż waluta produktu kredytowego, ani ze względu na § 9 ust. 4 Regulaminu, przyznający bankowi uprawnienie – w sytuacji gdy kredytobiorcy nie posiadają środków na rachunku prowadzonym w walucie produktu kredytowego wystarczających do spłaty należności z tytułu kredytu – do obciążenia innego prowadzonego przez siebie na rzecz

kredytobiorców rachunku oraz obciążenia go po przewalutowaniu, gdy obciążany rachunek jest prowadzony w innej walucie niż waluta produktu kredytowego. Przywołane postanowienia Regulaminu nie sprawiają bowiem, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone.

Uznając, że przedmiotowa umowa kredytu spełnia wypełnia wymogi formalne określone w art. 69 Prawa bankowego, a więc z tego punktu widzenia jest ważna, zastanowić należało się nad podnoszonymi przez stronę powodową argumentami co do abuzywności klauzul przeliczeniowych i ewentualnych konsekwencji z tego wynikających.

Zgodnie z art. 385^1 § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Unormowania zawarte w art. 385^1-385^3 k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, 353^1 czy 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych
z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach
w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą". Regulacje art.385^1 - 385^3 k.c. stanową wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozerwalnie związany
z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne
z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385^1 § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały
w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny
z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron
i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości, że powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. W myśl art. 22^1 k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Brak było podstaw do stwierdzenia (w szczególności ze względu na cel kredytu przeznaczonego na wybudowanie domu), żeby zawarta przez strony umowa kredytu pozostawała w związku z jakąkolwiek prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą czy zawodową. Zgodnie z zeznaniami powodów, w dacie zawarcia tej umowy M. L. (1) nie prowadziła działalności gospodarczej, działalność taką prowadził M. L. (2),

lecz nabycie kredytowanej nieruchomości nie pozostawało w związku z tą działalnością, ale zostało dokonane w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych powodów.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów klauzul przeliczeniowych nie był w niniejszej sprawie sporny. Artykuł 385^1 § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ" należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę", „przyjmuję własnoręcznym podpisem" (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Z przesłuchania powodów wynikało, że nie były prowadzone negocjacje wzorca umowy w zakresie klauzul przeliczeniowych, a pozwany nie formułował twierdzeń przeciwnych. Tym bardziej pozwany nie wykazał, aby były to postanowienia uzgodnione indywidualnie, mimo że zgodnie z art. 385^1 § 4 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. Zgoda na zawarcie umowy kredytu zawierającego klauzule przeliczeniowe nie jest tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści konkretnych klauzul.

Brak jest również podstaw do przyjęcia, że klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają jedynie mechanizm przeliczenia – w określonych sytuacjach – świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej, określony w Regulaminie mianem „przewalutowania". Chociaż problem przeliczania kwoty kredytu i rat kredytu z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą i spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzule waloryzacyjne w umowie nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (essentialia negotii), zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735), w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385^1 § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...)". W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385^1 § 1 zdanie drugie k.c.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne dotyczące „przewalutowania" w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności

z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów powodów jako konsumentów.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach
z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385^1 k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385^1 § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją
w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających
z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,
a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy
i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie
i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137
i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. $385^{(1)}$ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. $385^{(1)}$ k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenia jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi

konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385^2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające
w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany
z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,
w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowień umownych odnoszących się do indeksacji to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, według którego przeliczane były świadczenia stron.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów klauzule przeliczeniowe Sąd nie znalazł podstaw do uznania ich za abuzywne. Zwrócić tu trzeba uwagę, że chociaż w przypadku „przewalutowania" § 2 pkt 20 „Regulaminu produktów kredytowych dla klientów indywidualnych w (...) Bank S.A.", który znajdował zastosowanie do niniejszej umowy przewidywał, że przewalutowanie następuje po obowiązującym w banku w dniu dokonania wymiany kursie kupna/sprzedaży walut, nie określając żadnych zasad ustalania tych kursów, to jednak owo przewalutowanie miało miejsce wtedy tylko, gdy kredytobiorcy złożyli dyspozycję wypłaty środków w innej walucie niż waluta produktu kredytowego (§ 4 ust. 5 Regulaminu) oraz gdy nie posiadali na rachunku prowadzonym w walucie produktu kredytowego wystarczających na spłatę kwot produktu kredytowego wpływów zabezpieczających spłatę (§ 9 ust. 4 Regulaminu). Jednocześnie z treści § 4 ust. 5 Regulaminu wynika, że kredytobiorcy mają możliwości złożenia dyspozycji wypłaty środków w walucie produktu kredytowego, a w konsekwencji uniknąć potrzeby dokonywania przewalutowania. Jednocześnie postanowienia pkt 8.8 umowy kredytu i § 9 ust. 3 Regulaminu ustanawiały zasadę, że spłata rat kredytowych i innych należności wynikających z umowy następuje bezpośrednio w walucie kredytu, co również nie rodzi potrzeby przewalutowania. Konieczność przewalutowanie świadczeń stron uzależniona była zatem w istocie od woli samych powodów (kredytobiorców), którzy złożyli dyspozycję wypłaty kredytu w złotych polskich, mając możliwość uzyskania wypłaty bezpośrednio
w walucie kredytu, a w trakcie spłaty rat kredytowych nie zawsze zapewniali odpowiednią ilość środków w CHF na warunku walutowym przeznaczonym do spłaty kredytu, co prowadziło do pobierania przez bank środków w walucie polskiej z rachunku złotowego powodów i ich przeliczania na walutę spłaty kredytu. Sami powodowie zeznali, że to od ich decyzji zależało, w jakiej walucie spłacają raty. W sytuacji, gdy to od decyzji kredytobiorców zależało, w jakiej walucie zostanie wypłacony kredyt i w jakiej walucie odbywać będzie się jego spłata, oraz gdy mogli oni łatwo uniknąć przewalutowania, które następowało tylko
w ściśle określonych sytuacjach przewidzianych w umowie (związanych ze złożeniem przez kredytobiorców dyspozycji wypłaty środków w walucie polskiej lub brakiem zapewnienia przez kredytobiorców środków w CHF na rachunku przeznaczonym do spłaty należności kredytowych), nie sposób uznać, by kwestionowane przez powodów

postanowienia wzorca umowy były nieuczciwe – sprzeczne z dobrymi obyczajami, by rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów i by stanowiły niedozwolone postanowienia umowne

w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. Uprawnienie banku do pobrania środków z rachunku złotowego powodów i przeliczenia ich na franki szwajcarskie w celu zaspokojenia wymagalnych należności banku z tytułu kredytu w istocie zabezpieczało również interes powodów, gdyż chroniło ich przed powstaniem wymagalnego zadłużenia z tytułu rat i innych należności kredytowych, a w konsekwencji przez wypowiedzeniem kredytu i postawieniem go przez bank w stan natychmiastowej wymagalności.

Niezależnie od tego wskazać należy, że skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących przeliczania świadczeń stron umowy kredytu nie była nieważność umowy kredytu, lecz pominięcie klauzul przeliczeniowych przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego strony. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, zaś zgodnie

z art. 385^1 § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Oznacza to, że postanowienia abuzywne nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W sytuacji zakwestionowania mechanizmu przewalutowania (przeliczania) konieczne byłoby przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu przeliczania świadczeń stron, stanowiąc czystą umowę kredytu walutowego, w których wysokość świadczeń stron została określona we franku szwajcarskim. Zauważyć należy, że skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności niektórych postanowień umownych (części czynności prawnej). W przypadku nieważności części czynności prawnej możliwe jest zastąpienie nieważnych postanowień odpowiednimi przepisami ustawy lub uznanie za nieważną całej czynności prawnej, jeżeli z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 1 i § 3 k.c.). Kodeks cywilny przyjmuje natomiast odmienne rozwiązanie w przypadku niedozwolonych postanowień umownych stanowiąc, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385^1 § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Przedmiotowa umowa może obowiązywać bez mechanizmu przewalutowania, gdyż po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących przewalutowania zawiera nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Ewentualnie, w razie potrzeby dokonania przeliczeń na walutę polską, w przypadkach przewidzianych w umowie, należałoby poszukiwać właściwego kursu franka szwajcarskiego, który w takich sytuacjach mógłby znaleźć zastosowanie.

W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, to nie zasługiwało na uwzględnienie dochodzone pozwem żądanie zwrotu wszystkich wpłaconych przez powodów na rzecz banku kwot pieniężnych, gdyż pozwany nie stał bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów z tytułu wykonania tej umowy. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez powodów miało – wbrew twierdzeniom powodów – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo oparte na twierdzeniu

o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazać trzeba również, że domagając się zwrotu wszystkich zapłaconych bankowi świadczeń powodowie nie uwzględnili w ogóle faktu, że bank również świadczył na rzecz powodów poprzez wypłatę im kwoty kredytu, wobec czego określenie ewentualnego wzbogacenia banku, gdyby było ono bezpodstawne, nie mogłoby nastąpić bez uwzględnienia tego faktu.

Wobec bezzasadności powództwa, już tylko dla porządku zwrócić należy uwagę, że zupełnie chybiony był zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Roszczenia powodów nie były wywodzone z umowy rachunku bankowego, lecz z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Fakt, że spłata kredytu przez powodów następowała za pośrednictwem utworzonych w tym celu technicznych rachunków bankowych nie oznacza, że żądanie powodów podlegają ocenie na gruncie umów rachunków bankowych. Roszczenia
z bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się bowiem z upływem ogólnego terminu przedawnienia roszczeń wynikającego z art. 118 k.c., tj. z upływem 10 lat. Mając zaś na uwadze fakt, że powodowie wystąpili z niniejszym powództwem przed upływem 10 roku wykonywania umowy, zarzut przedawnienia nie mógłby odnieść w żadnej części zamierzonego skutku.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości na podstawie powołanych przepisów.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powodowie, jako przegrywający sprawę, obowiązani są zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.817 zł, na którą składają się opłata skarbowa od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł
i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego w wysokości 10.800 zł ustalonej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz. U. 2018, poz. 265). Po rozdzieleniu powyższej sumy pomiędzy dwoje powodów, stosownie do reguły z art. 105 § 1 zd. 1 k.p.c., każde z powodów winno zwrócić pozwanemu z tytułu kosztów procesu kwotę 5.408,50 zł.